



Sygn. akt V CSK 64/05

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Stanisław Dąbrowski

SSN Irena Gromska-Szuster

w sprawie z powództwa J. R. i R. G. przeciwko A. G. o ochronę praw autorskich, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 20 grudnia 2005 r., skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 17 marca 2005 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie apelacyjne przeprowadzone na rozprawie w dniu 17 marca 2005 r. i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 17 marca 2005 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powodów J. R. (wydawcy) i R. G. (autora) od wyroku Sądu Okręgowego w K. oddalającego ich powództwo o ochronę praw autorskich, wniesione przeciwko pozwanemu A. G.

Sąd odwoławczy podkreślił, że zasadniczym problemem w rozpoznawanej sprawie jest określenie przedmiotu ochrony prawnej, oznaczonego w pozwie jako zbiór funkcjonalny, tematyczny i koncepcyjny materiałów fotograficznych, wykorzystany w

albumie R. G. „W.(...). P.(...). 1911 - 2001”. Ostatecznie jednak powodowie sprecyzowali przedmiot ochrony jako utwór uformowany ze zdjęć postaci i zdarzeń związanych z Klubem Piłkarskim „P.(...)”, składający się z 340 zdjęć. Tego rodzaju zbiór nie został wszakże w całości opublikowany i nie wiadomo czy istnieje, bowiem powodowie go nie przedstawili i nie wykazali, iżby przedmiotem ochrony był utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 i art. 3 prawa autorskiego. Opis „zbioru” ograniczył się w istocie do wskazania jego fragmentów (niektórych zdjęć wykorzystanych w innym utworze, tj. w publikacji pozwanego „P.(...)”). Niemożność identyfikacji chronionego zbioru stanowiła - zdaniem Sądu Apelacyjnego – wystarczającą podstawę oddalenia powództwa. Powodowy wydawca nie wykazał ponadto swojej legitymacji materialnoprawnej do wystąpienia z roszczeniem o ochronę praw autorskich.

Powodowie w skardze kasacyjnej wnieśli o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Skarżący powołali się na nieważność postępowania apelacyjnego wskutek pozbawienia możliwości obrony ich praw w tym postępowaniu (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Sąd Apelacyjny - z naruszeniem art. 214 k.p.c. – nie uwzględnił bowiem wniosku powodów o odroczenie rozprawy przy udokumentowanej chorobie ich pełnomocnika i wydał niekorzystny dla nich wyrok.

Podniesiony został również zarzut naruszenia art. 230 i 316 k.p.c. przez pominięcie „stanu milczącego przyznania okoliczności twórczego charakteru zbioru autorstwa powoda R. G.”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 230 i 316 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. mieści się poza zakresem rozpoznania kasacyjnego, gdyż dotyczy sfery ustaleń faktycznych. Podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być mianowicie zarzuty dotyczące ustalenia faktów i oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Zarzut nieważności postępowania (art. 379 pkt. 5 k.p.c.) wiąże się z oddaleniem wniosku o odroczenie rozprawy apelacyjnej, wyznaczonej na dzień 17 marca 2005 r., z uwagi na chorobę pełnomocnika powodów w dniach 11-18 marca 2005 r. i wydaniem niekorzystnego dla skarżących wyroku.

We wniosku z dnia 15 marca 2005 r. o odroczenie rozprawy pełnomocnik powołał się na swoją chorobę potwierdzoną zaświadczeniem lekarskim oraz na niemożność znalezienia zastępcy substytucyjnego w tak krótkim czasie. Sąd Apelacyjny uzasadnił swoją odmowę brakiem przesłanek z art. 214 k.p.c., ponieważ prawidłowo prowadzona

kancelaria adwokacka powinna być przygotowana na takie zdarzenia losowe jako na zdarzenia dające się przewidzieć, a w ciągu 6 dni istniała możliwość zapewnienia zastępstwa substytucyjnego.

Art. 214 k.p.c. stanowi m.in., że rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli nieobecność strony (jej pełnomocnika) jest wywołana nadzwyczajnym zdarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przewyżżyć. Choroba strony (pełnomocnika) jest jednoznacznie uznawana w judykaturze za przyczynę nieobecności wywołaną „nadzwyczajnym zdarzeniem” (por. m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 1981 r., I PRN 8/81 – OSNCP 1981, z. 10, poz. 201 oraz z dnia 1 czerwca 2000 r., I CKN 64/00 – OSNC 2000, z. 12, poz. 227). W praktyce sądowej toleruje się przedłożenie zwykłego zaświadczenia lekarskiego stwierdzającego chorobę, a w przypadkach budzących wątpliwości uzasadnione jest żądanie przedstawienia zaświadczenia lekarza sądowego. Przyjmuje się również, że wydanie wyroku przy nieobecności strony (pełnomocnika) wywołanej nadzwyczajnym zdarzeniem, na jej niekorzyść, mimo konieczności odroczenia rozprawy, prowadzi do nieważności postępowania z racji pozbawienia strony obrony jej praw (art. 379 pkt. 5 k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie nie był kwestionowany fakt udokumentowanej choroby pełnomocnika w dniach 11-18 marca 2005 r., co oznacza, iż nie mógł on stawić się na rozprawę apelacyjną w dniu 17 marca 2005 r. Nie kwestionując takiej konkluzji, Sąd Apelacyjny uznał, że istniała możliwość zapewnienia zastępstwa substytucyjnego. We wniosku o odroczenie rozprawy pełnomocnik powodów wskazał jednak, iż nie miał takiej możliwości.

Tego typu kontrowersje występują stale w postępowaniu sądowym i nie można ich z góry rozstrzygnąć, bo mają indywidualny charakter, nie nadający się do generalizowania. Zasadnicze znaczenie ma tu miarodajne odtworzenie zdarzeń faktycznych, nie zawsze łatwe do przeprowadzenia.

Na tle konkretnego stanu faktycznego w rozpoznawanej sprawie stanowisko Sądu Apelacyjnego jest zbyt rygorystyczne, bo w istocie oznacza, że instytucja substytucji zawsze może uruchomić zastępstwo chorego profesjonalnego pełnomocnika. Odnosząc się polemicznie do tego stanowiska należy wskazać, że pełnomocnik powodów miał poważne trudności w zorganizowaniu zastępstwa substytucyjnego w ciągu kilku dni, podczas chorobowego ograniczenia swojej aktywności zawodowej, przy uwzględnieniu odległości siedziby kancelarii adwokackiej od siedziby Sądu orzekającego. Zastępowana strona ma prawo do rzetelnego procesu, a to oznacza –

według europejskich standardów – obowiązek sądu nieobniżenia poziomu pomocy prawnej wskutek własnych działań. Ewentualny substytut – z uwagi na skomplikowaną problematykę prawną rozpoznawanej sprawy – musiałby mieć zagwarantowaną możliwość przygotowania się do rozprawy, tym bardziej iż w instancji apelacyjnej zaistniała konieczność sprecyzowania roszczenia oraz zostały zgłoszone wnioski dowodowe (por. też art. 149 § 2 k.p.c.). W konsekwencji wiarygodna była informacja pełnomocnika powodów o niemożności zapewnienia zastępstwa substytucyjnego, a w szczególności – zagwarantowania rzetelnej substytucji. Prowadzi to do konkluzji, że powodowie na rozprawie z dnia 17 marca 2005 r. zostali pozbawieni obrony swych praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Należało więc uchylić zaskarżony wyrok, znieść postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością oraz przekazać sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c.).